KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 20 Sierpnia. / 1 Września. Rok 1854. № 228. Jutro, Śgo Stefana Króla Węgierskiego.

Pojutrze, we wsi *Zagórze*, w Pcie *Olkuskim*, w majętności JW. Hrabiny *Miroszewskiej*, odbędzie się poświęcenie Kościoła murowanego, który powiększa liczbę nowo-wzniesionych ku chwale NAJWYŻSZEGO Przybytków. Wczoraj przeto, bawiący w *Warszawie* JW. JX. Tadeusz Hr: *Łubieński*, Biskup *Rodopolitański*, Prałat Dziekan Katedralny Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, opuścił to miasto, udając się w *Olkuskie* do wsi *Zagórza*, dla dopełnienia obrządku poświęcenia tego Domu BOŻEGO.

Pojutrze, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada Uroczystość Śtej Róży *Limańskiej*, Panny Zakonu Śgo Dominika; która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym. Po tejże Niedzieli zaczyna się *Septenna*, na honor tej Świętej Patronki.

Pojutrze, w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada uroczystość N. MARJI PANNY Pocieszenia; która obchodzoną będzie przez całą oktawę z Odpustem zupełnym Kazaniami i Processjami. W pierwszy dzień po Nieszporach, udzielona będzie Benedykcja Papiezka.

Pszczoła Północna, ogłaszając (umieszczoną już w piśmie niniejszem) wiadomość o konsekracji w Kościele Rzymsko-Katolickim Ś. Katarzyny w *Petersburgu*, JW. JX. Prałata Mik: *Górskiego*, na godność Biskupa Dyecezji *Kamienieckiej*, dodaje, iż Nowokonsekrowanemu Najmiłościwiej darowane zostały: Infuła, Pastorał, pierścień wysadzany drogiemi kamieniami, i 1,000 rs. na ozdobę szat Kapłańskich.

Radca Kolegjalny *Olędzki*, Profesor Zwyczajny Cesarskiej Akademji Medyko-Chirurgicznej w *Petersburgu*, za odznaczenie się w służbie, mianowany został Radcą Stanu.

Rada Administracyjna mianowała, Xiędza Jakóba *Kamińskiego*, Komendarza Kościoła Parafjalnego we wsi *Zbrachlinie*, w Gub: *Warszawskiej*, Proboszczem tegoż Kościoła; a Xiędza Kazimierza *Słowińskiego*, Administratora Kościoła Paraf: we wsi *Włostowicach*, w Gub: *Lubelskiej*, Proboszczem tegoż Kościoła.

Rada Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien, podaje do wiadomości, iż z liczby Uczennic klassy VIej, (w której w zeszłym roku szkolnym ukończyły w tymże Instytucie całkowity kurs nauk), następujące otrzymały nagrody: I. W złotych Cyfrach Imienia JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, dla noszenia na lewem ramieniu na wstędze w pasy białe i niebieskie: Wanda *Mathias*, córka zmarłego Rewizora Skarbowego; Eufemja *Krukowska*, córka Kapitana Korpusu Topografów. II. W *Złotym medalu*: Eleonora *Szczycińska*. III. W *Srebrnych medalach*: Augusta *Wilson*, Karolina *Jabłonowska*. IV. W *Xiążkach*: Ewelina *Iwanicka*, Nadzieja *Litwinowa*, Marja *Łazowska*, Amelja *Egersdorf*.— Prezes, Senator, Radca Taj: *Fundukley*. Za Sekretarza Rady, Sekr: Gub: *Sierkowski*.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, w rozwiązaniu zachodzących wątpliwości, reskryptem z dnia 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., wyrzekła: że 1) Wdowy i sukcesorowie po handlujących i innych procederentach, według prawa stęplowego ukonsensowanych, po śmierci tych ostatnich, mogą do trzech miesięcy trudnić się tym samym procederem, do którego zmarli byli ukonsensowani, bez obowiązku wykupienia na swoje imię konsensu, a tem samem, bez ściągnięcia za to na siebie kary kontrawencyjnej konsensowej, z tem atoli ograniczeniem dla wdów i sukcesorów po handlujących, że oni przez ten czas, jeśli nie wykupią na swoje imię konsensu, nie mogą nabywać nowych towarów, lecz poprzestać powinni na rozprzedawaniu zapasów po zmarłym handlującym pozostałych. 2) Wdowy i sukcesorowie po kupcach gildyjnych, handlu kupcom gildyjnym właściwego, przed zapisaniem się do gildji, prowadzić nie mogą; gdyby atoli pozostały towary, własność zmarłego kupca gildyjnego stanowiące, te do końca roku, za który opłata gildyjna była przezeń uiszczoną, wdowa lub sukcesorowie mogą rozprzedawać, bez ściągnienia na siebie kary za niezapisanie się do gildji.

W dniu 12/24 Sierp: w południe, z warsztatów Nowej Admiralicji w *Petersburgu*, spuszczony został 84-działowy okręt żaglowy *Orel*.

Doszła nas tu smutna wiadomość. W d. 24 b. m., w dobrach swoich dziedzicznych *Korczewie*, zeszła z tego świata ś. p. z Hrabiów *Buttlerów* Starościna Józefa *Kuczyńska*, w 76 roku życia. Ś. p. *Józefa*, przeżyła dwóch swoich braci Jana i Antoniego Hr: *Buttlerów*, bezpotomnie zmarłych, i była już ostatnim szczepem tego znakomitego w kraju naszym rodu. W roku 1814, po śmierci dostojnego swego małżonka, ś. p. Starosty Leona *Kuczyńskiego*, oddana wychowaniu dzieci, ciągle zamieszkiwała w *Korczewie*, i była przedmiotem poszanowania i uwielbienia powszechnego. Skonem swoim osierociła jedynego Syna JW. Alexan: *Kuczyńskiego*, Prezesa Dyrekcji Wyścigów Konnych, Szambelana Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, oraz Córkę JW. Józefę *Katerla*; była najczulszą Matką, najlepszą Panią dla sług i włościan, a biedny od jej progów nieodszedł aby nieotrzymał hojnego wsparcia i skutecznej pomocy; była to Chrześcijańska Pani w duchu i w czynie, i rządziła się tą cnotą pradziadów swoich »BÓG mi dał wiele dla tego, abym szafować wiele mogła.” Ileż to wychowała i wyposażyła biednych szlacheckich Panienek, wsparła podupadłych rodzin, co dziś zawdzięczają jej nawet znakomite swoje fortuny. BÓG jej to nagrodzi w Niebie, a my co znaliśmy z blizka te szlachetne czyny bez grzechu, zamilczyć o nich nie możemy aby nieoddać hołdu na ziemi tej co tak żyć pięknie na niej umiała. Zwłoki tej dostojnej Pani złożone będą na wieczny spoczynek w grobach familijnych w *Knychowku*. Spokój tej pięknej duszy.

Jutro, jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Zofji z Skrobeckich *Kokowskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 8ej

rano; na które, pozostały Mąż wr[illegible]wnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasz[illegible]

Zofja z Heinszów *Dąbrowska*, [illegible]pca, po ciężkiej słabości, w wieku lat 22, wczoraj zakończyła życie. Stroskany Mąż wraz z Ojcem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu *Ewangelickim*, przy ulicy *Mylnej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski*, odbyć się mające.

JW. Jenerał-Lejtnant *Rejtern*, Naczelnik 1ej Dywizji pieszej, przybył z *Kowna* do *Warszawy*.

Ponieważ wiele osób dopytuje się w chwili wykonywania *Oratorium*, J. *Elsnera*, o xiążeczki objaśniające treść tego dzieła, przeto oświadczamy, iż sprzedaż tych xiążeczek, tak samo jak biletów, pod żadnym pozorem nie może mieć przed Kościołem miejsca, i xiążeczki te złożone zostały do nabycia u tych samych Panów Właścicieli magazynów co i bilety. Główny zaś skład tychże u P. *Wojczyńskiego*, przy ulicy *Wierzbowej*, obok Redakcji *Kurjera*.

Xięgarnia H. *Natansona* w *Warszawie*, otrzymała następujące nowe dzieła: Xiędza Karola *Fabiani*: *Kazania na Niedziele całego roku*, na nowo wydane przez Xdza Jakóba *Czogallę* i Xdza Eug: *Biernackiego*; 2 tomy, rs. 2 kop. 40. Dra J. *Majera*, Prof: Fizyol: w *Krakowie*: *Fizyologja układu nerwowego*, rs. 3 k. 90.

Wisła coś znowu niepokoić nas zaczyna, a chociaż od wczoraj do dnia dzisiejszego rano, wzniosła się pod *Warszawą* tylko o 2 cale, zawsze jednak według świeżo otrzymanej z *Zawichosta* sztafety, zagraża wezbraniem. Ciągle bowiem i nadzwyczajne deszcze jakie przez dni kilka padały w górze tej rzeki, nadto wiatry burzliwe, które planety deszczowe w górę *Wisły* pędziły, stały się przyczyną, iż onegdaj woda na *Wiśle* pod *Zawichostem* o godzinie 12ej w południe, doszła do wysokości stóp 9 nad zero. Tym sposobem spodziewać się należy, że teraźniejszy przybór, może z łatwością spowodować i wystąpienie rzeki z koryta i zalanie nizin, o czem dla przedsięwzięcia środków ostrożności, pospieszamy uwiadomić mieszkańców *Powiśla*.— Dziś stan wody pod *Warszawą* stóp 5 cali 11.— Powtórna a otrzymana dziś rano sztafeta również z *Zawichosta*, donosi, że woda tamże, dnia wczorajszego o godzinie 3ej po północy, już dosięgła stóp 12 nad zero. To więc służyć powinno za przykład, jak przybór postępuje nagle.

Ogłoszono taxę chleba i mięsa na m. Wrzesień r. b. Bułka mątowa za kop. 1½, ma ważyć zołot: 15; z pośledniejszej mąki za kop. 1, zołot: 21; bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego, za kop. 2½, ma ważyć zołot: 75; za kop. 5, funt 1 zoło: 54; za kop. 10, funt: 3 zołot: 12; bochenek chleba razowego za kop. 2½, funt 1; za k. 5, funtów 2; za kop. 10, funtów 4.— Mięsa wołowego funt k. 7; krowiego lub z bukatów k. 6½; za funt polędwicy kop. 14; za funt wieprzowiny ze skórą kop. 8; za funt schabu k. 7 za funt baraniny kop. 6.

Dla wiadomości Osób życzących kształcić się w grze na *skrzypcach*, donosim, iż jeden z tutejszych znaczniejszych Artystów, pragnąc ułatwić im ten rodzaj nauki, zamierzył ją udzielać w jednej godzinie kilku razem osobom, przez co nietylko zyskuje się na cenie, która wypada nadzwyczaj małą, ale nadto obudzające emulację pomiędzy grającemi, kształcenie ich rozwija się w sposób nadzwyczaj szybki i postępowy. Ktoby chciał bliższe powziąść o tem szczegóły, zechce się zgłosić do xięgarni P. *Sennewalda* przy ul: *Miodowej*.

Przed niejakim czasem wspomnieliśmy o obrazach P. *Hruzika* Artysty malarza z *Krakowa*, które wystawione były w niektórych tutejszych składach na sprzedaż, i przedstawiały widoki *Karpat*, *Kazimierza*, i t. p. Otóż aby dowieść jak zamiłowanie do sztuk pięknych obudza się u nas, musimy nadmienić, iż wszystkie te obrazy w ilości sztuk pięć, nabyte zostały przez jednego z tutejszych Kupców i Obywateli, zamieszkałego na *Nowym-Świecie*. Niektóre z nich są nawet bardzo wykończone, i jak to nadmieniliśmy dawniej, zyskały pochwałę znawców.

Od dni kilku wydawane są codziennie kursa papierów publicznych i monet giełdy *Warszawskiej*, w dodatku do kursu wexli, dwa razy w tygodniu stanowionego.

Dla wiadomości osób znajdujących całą rozkosz i szczęście w uszczęśliwieniu drugich i w dobrym uczynku, opowiemy tu co następuje: Niejaka Agnieszka *Brzezińska*, zamieszkała przy ulicy *Wspólnej* Nr 1654, w Cyrkule IX, jeszcze od połowy miesiąca Kwietnia, zostawszy dotknięta obłożną słabością, dotąd pozostaje na łożu boleści, i według poświadczenia Opiekuna Cyrkułowego, udzielonego na zlecenie Warsz: Tow: Dobroczynności, nie ma ani wygód dla pokrzepienia zwątlonych sił fizycznych, ani też żadnych zaradczych środków lekarskich; tak dalece: że częstokroć za cało-dzienny jej posiłek wraz z dwuletniem dzieckiem, służy kęs chleba suchego, podany jej ręką męża wyrobnika, również dotkniętego skaleczeniem, i z tego powodu niezdolnego do pracy. Nie ma wątpliwości, że Towarzystwo Dobroczynności pospieszy jej z żądaną pomocą, ku czemu bezzwłocznie przedsięwzięto już środki; ale jedna z dobroczynnych Osób, powziąwszy wiadomość o tej prawdziwej nędzy, złożyła dla niej na początek w Redakcji *Kurjera* kop. 30, za co niech ją PAN BÓG błogosławi.

Pomimo spóźnionej dość pory roku, wegetacja trwa ciągle jakby na wiosnę. Po ogrodach rozkrzewiły się nadzwyczaj kląby krzewów i kwiatów, a trawniki bujną pokrywają się trawą. Przypisać to należy wilgotnemu i ciepłemu na przemian powietrzu, które mieliśmy wśród lata.

Jeszcze jedna kwestja szaradowa. Pan F. M. dziwiąc się jak mogli szaradziści ze *Zgierza*, odgadnąć *karetka* zamiast *kabałka*, tak kończy list pisany do Redakcji: »Mniej by było trzeba się dziwić, gdyby podobna trudność w rozwiązaniu dawniejszej szarady zachodziła, gdzie według zadania, *znane powszechnie ptaki, wartkiem skrzydłem prują szlaki na powietrzu*, i któremi to ptakami były *jakieś rybitwy!*" To wyrażenie *jakieś*, naprowadza nas na domysł, że Pan F. M. posądza nas o zuchwałą kreację w rodzie *ptasim*, tymczasem *rybitwy* znane są nawet wszystkim chłopcom *nadwiślańskim*. Gdy przecież na ich ornitologicznej znajomości polegać nie można, udajemy się przeto do poważniejszego świadectwa: *Treść nauki przyrodzenia przez*

Magistrów b. Uniwersytetu Warszawskiego. Stronnica 127. »*Rybitwa pospolita*, zwana także *morską jaskulką*, jest największą w tym rodzaju, z rozciągniętemi skrzydłami zajmuje 2 stopy. Żyje wielkiemi gromadami, do *nas* przybywa latem od morza *Baltyckiego*; wznosi się lekko nad rzekami i jeziorami, upatrując *rybek*, na które spuszcza się jak strzała, chwyta i w powietrze uniosłszy połyka. W locie ustawicznie krzyczy. U *nas* zowią ją także *rybakami*" etc. etc. Moglibyśmy w prawdzie zadać szaradę z drugiej nazwy tego ptaka, ale jakże by się znowu dziwiono, że są rybołowcy latający na skrzydłach, czyli mówiąc właściwiej: »*rybołówki*."

Chociaż ogród spacerowy na *Czystem* należał zawsze do najpiękniejszych miejsc przechadzki w *Warszawie*, teraz jednak zostając w ręku znanego restauratora Pana *Sejdel*, przyjaciela czystości i porządku, zrobił się prawdziwie *Czystym*; to też i Publiczność zadowolona jego bufetem, kuchnią i piwnicą, zgromadza się do niego tysiącami; bo i czegóż tam brakuje do zabawy? jest i wyborna *orkiestra* wojskowa, i *wenecka* gondola oświecana wieczorem, i *karuzel*, i *strzelnica*, i *kręgielnia*, wreszcie *billard*, słowem, można tam najprzyjemniej kilka godzin przepędzić. A przytem Pan *Sejdel* bawiąc swych gości przez kilka Świąt poprzednich obecnością *Olbrzyma*, chce teraz drugi rodzaj wynaturzenia się ludzkiego, swej Publiczności pokazać, bo na przyszłą Niedzielę, dwa *Karly*, brat i siostra, przechadzać się będą, a wieczorem, ogród rzęsisto, dotąd nieznanemi lampami, oświeconym będzie. Od *Olbrzyma* do *Karla*, to nadzwyczajne przejście; dla tego też zobaczym, jak Publiczność zechce z tego korzystać.

Z okoliczności uczynionej w Nr 208 z r. b., *Kurjera* wzmianki o przedsięwziętej budowie w *Dolinie Szwajcarskiej*, objaśnić wypada, że twórcą i założycielem tejże *Doliny*, był znany i powszechnie poważany W. Stanisław *Sleszyński*, który więcej dla własnej przyjemności, niż w widokach zysku, urządził ów spacer tyle przez Publiczność *Warszawską* ulubiony.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 27½; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 74; wartość kuponu k. 11⅓.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Purytanie*, Pani *de la Grange* 8-kroć, PP. *Troschel* 4-kroć, *Ciaffei* 5-kroć i *Butti* 4-kroć.

Dzienniki zagraniczne z *Berlina*, *Wiednia*, *Bruxelli* i *Paryża*, dziś nie nadeszły.

ANGLJA. — W dniu 23 z. m. na giełdzie ogłoszono bankructwo domów *Sorcombe*, handlującego zbożem, i *Freen*.— W pierwszem półroczu 1854, liczba zabitych na kolejach *angielskich* wynosiła 100, ranionych 119; w poprzedniem półroczu zabitych było 157, ranionych 258. — Na kolei prowadzącej do pałacu *Sydenhamskiego*, w dniu 21 z. m. zdarzył się smutny wypadek, na skutek trącenia się przy stacji *Croydon* dwóch pociągów. Jeden wagon klassy pierwszej i dwa wagony drugiej, zostały zdruzgotane; dwie osoby zostały zabite na miejscu, 100 odniosło rany, pomiędzy temi wielu było ranionych niebezpiecznie. (Schl: Ztg).

AUSTRJA. — Król *Portugalski* przez *Linz* udał się do *Ishl*. — Domy *Birli* i *Nodari*, handlujące jedwabiem, zbankrutowały. Zawieszenie wypłat domu *Wertheimstein*, spowodowane było bankructwem domu *Mardayn*; passywa PP. *Wertheimstein* pokryte będą aktywami; nowych bankructw ciągle się w *Wiedniu* obawiają. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż dnia 25 Sierpnia*.— Rząd i w tym roku nie mało będzie miał do czynienia z kwestją żywności. W niektórych departamentach *Francji*, poświęcono wszystko uprawie winorośli; w tym roku zaś więcej jeszcze jak w poprzednich, zbiór wina za stracony całkiem uważać można. Zmniejszenie dobrego bytu pomiędzy wieśniakami oddziaływa już z resztą na miasta, a jeżeli rząd nie zwróci na to uwagi, jeżeli nie rozwinie rolnictwa odpowiednio do powiększania się ludności, kwestje pauperyzmu coraz cięższemi się staną. Drożyzna mięsa, wywołana brakiem bydła, jest wielką klęską; cóż bowiem pocznie biedny, gdy mu każą jak dotąd płacić po 1 fr. 60 c. za kilogram mięsa pospolitego (20 k. za funt).— Rady Jlne oprócz rozmaitych kwestji rolniczych, zajmują się głównie kwestją zalesienia na nowo kraju.— Kwestja *Kuby* w dzisiejszej polityce jest jedną z najważniejszych; zdaje się, że *Anglja* i *Francja*, gotowemi byłyby pomódz *Hiszpanji*, w odparciu *Stanów Zjednoczonych*, gdyby te atakowały posiadłości *hiszpańskie* w *Antyllach*.— P. *Persigny* oburzony jest doniesieniem w *Bayońskim Messager*, że jego podróż do *Biarritz*, nie miała żadnego celu politycznego; przypisuje to doniesienie intrygom Pana *Fould*. Cesarz ofiarował Panu *Persigny* miejsce w gabinecie bez wydziału, ale ten odpowiedział, że nigdy razem w Rządzie z Panem *Fould* zasiadać nie będzie.— Panu *Demonchy* właścicielowi w *Paryżu*, Ministerjum odstąpiło ruiny starego *rzymskiego* miasta *Tipaza* w *Algerji*, pod warunkiem, że założy tam miasteczko, które za lat trzy liczyć będzie przynajmniej 50 domów.— Akademja *francuzka* dziś odbyła swe wielkie doroczne posiedzenie, pod prezydencją Pana *Salvandy*. Oprócz literackich nagród, przyznanych rozmaitym dziełom, rozdano 24 nagród cnoty, wynoszących od 1,500 do do 500 fr. każda.— Prefekt policji wydał rozkaz, by owoce bardzo obfite w tym roku, tylko dojrzałe na targ przywożone były. (Indep: Belge.)

HISZPANJA. — Minister spraw wewnętrznych, wydał do władz okólnik zalecający im, by jak najzupełniejszą swobodę zapewniały wyborcom, starając się tylko o prawność, porządek i o jak największy udział wyborców w wyborach. — Z powodu wypadków rewolucyjnych, dochody z miesiąca przedstawiają zmniejszenie z 12½ miljonów realów, w porównaniu z odpowiednim miesiącem r. z. Dochody skarbu w r. b., do 30 Czerwca wyniosły 639,156,561 realów. (In: Belge).

WŁOCHY.— Dzienniki *włoskie* podają ciągle wiadomości o cholerze. W *Genui* zmniejsza się ona, ale powoli; w *Nicei* ustała zupełnie; w *Turynie* ledwo 9 wypadków zdarza się dziennie na 130,000 ludności. (Ind: Belge).

TURCJA.— Donoszą z *Warny*, że w okropnym pożarze, który w popiół obrócił trzecią część tego miasta, straty *Francuzów* były daleko mniejsze od *Anglików*, ci bowiem ostatni stracili tam wszystkie swoje zapasy.— (Journal de Frankfort).

ROZMAITOŚCI.— W Katedrze w *Pawii*, słynnej z klasztoru *Kartuzów*, tych najściślejszej reguły Zakonni-

ków, znajdują się kości Śgo Augustyna, zachowane w mauzoleum marmurowem, którego robota sięga XIV wieku. W Kościele *Augustjańskim* tamże, jest nagrobek poety *Boecyusza*, wystawiony jeszcze w 723 roku, na uczczenie tej ofiary, którą na 200 lat przedtem Król *Teodoryk* w 70 roku życia wrzucił do więzienia i stracić kazał. Wszystkich tych nader starożytnych zabytków, dopełnia jeszcze wieża, w której było to więzienie, a które dotąd istnieje. — Jednym z piękniejszych roślin, jest drzewo *goździka* korzennego, które z korony i liści jest podobne do wawrzynu. Aby powziąść wyobrażenie, jak wielką jest konsumpcja tego gatunku korzenia, dosyć nadmienić, że sama *W. Brytanja* zużywa go corocznie około 90,000, *Francja* 200,000, *Austrja* 20,000, a *Niemcy* 46,000 funtów. — Znany powszechnie z wód mineralnych *Homburg*, już w XVII stuleciu wabił do swych źródeł i uzdrawiał niemi. W następnych czasach uległ zagładzie, lecz od r. 1811 na nowo się rozwinął, i dotąd nie przestaje rozszerzać się w swej sławie. Między innemi osobliwościami, znajduje się tam wspaniały zamek, który posiada wiele zabytków, i dla wszystkich zwiedzających otwierany bywa. Z *Homburga* do *Frankfurtu* ciągle krążą powozy, w kilka godzin wysiada się przy kolei żelaznej prowadzącej do *Moguncji*, gdzie czeka żegluga parowa, po sławnym *Renie*, którego brzegów nigdy dosyć nie mogą się wychwalić podróżni. — Ktoś słysząc rozmawiających iż Astronomowie dziwią się, że nie dostrzegają obecnie żadnych *plam* na *Słońcu*, zawołał: »Cóż tu tak dziwnego, i jak mogą być teraz plamy, kiedy *Słońce* od kilku tygodni wstąpiwszy w znak *Panny*, znajduje się w stanie *panieńskim*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dewolan Sztabs-Kapi: z Narwy nr 2684; Gościmska Aleftyna Żona Rz: R. S. z Ciechocinka nr 473; Krasnokutski Sztabs-Kapitan z Kiszeniewa nr 634; Lewiński Markus Kup: z Włocławka nr 482; Mazaraki Jul: Ob: z Brojca nr 601; X. Mączewski Józ: Pleban z Magnuszewa nr 556; Ostrowerchow Miko: Porucz:, i Obrycki Xawe: Sekr: Kole: z Petersburga; Rokicki Mich: Ob: z Gu: Mińskiej.

Wyjechali: Augustowski Marceli Oby: do Wilkowa; Bobylew Konst: Jen:-Major do Petersburga; Jankowski Heliodor Ob: do Gub: Wołyńskiej; Mańkowski Walerjan Oby: do Kamieńca Podolskiego; Obermeyer Wilh: Adwokat Austr: do Petersburga; Siemiątkowski Jan Ob: do Gub: Wołyńskiej. — Blumer Jan Oby: do Osin; Górski Józ: Oby: do Płocka; Horodyński Kar: Oby: do Starogrodu; Kurela Józ:, i Komierowski Lud: Oby: do Wąsowa; Sarnecki Winc: Ob: do Gub: Podolskiej.

Przyjechali Koleją żelazną: Leontowicz Alex: Ob: z Berlina nr 634; Nirotmorcow Alex: Rad: Dw: z Rzymu nr 634; Zielińska Paulina Ob: z Berlina nr 950.

Wyjechali koleją żelazną: Rosen Matias Bankier do Berlina; Hr. Stakelberg Ernest Jene:-Major do Wiednia; Trylski Walenty Oby: do Krakowa. — Becker Karol fabr: broni palnej do Poznania; Guttman Miko: Bankier do Berlina.

DONIESIENIA.

Do Zakładu Piwa Bawarskiego przy ulicy Nowy-Świat w domu Zrazowskiego pod Nr 1315, potrzebnym jest **RESTAURATOR** porządny i znający swą sztukę. Wiadomość u Administratora na miejscu.



W d. 29 z. m. zginął w Kolonji Laszczki, Gminie Falenty, Pow: Warszawskim położonej, **KOŃ** maści kasztanowatej, lat 7 mający, rosły, z gwiazdką małą na łysinie, z Chomontem rossyjskim. Właściciel uprasza o danie wiadomości do Wójta Gminy Falenty.

Zaonegdaj, pewna osoba będąc w Kościele Śgo Krzyża o godz: 5ej wieczorem, zgubiła następujące **PIENIĄDZE** z Portmonetką: 7 papierków 3-rublowych i papierek rublowy, dwa ruble sr. i pół rubla, oraz konotatka sprzedaży na rs. 31 kop. 50. Uczciwy znalazca zechce zwrócić powyższe pieniądze, za nagrodą rs. 3, do Łazienek P. Majewskiego, do Matyskiewicz.



DOROŻKA w dobrym stanie, najświeższego fasonu, zdatna na Powóz, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Pod Nr 701 *b*, przy ulicy Leszno, jest do najęcia świeżo wyrestaurowane pięknie: 4 **POKOI** z balkonem, Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią; — 4ry **POKOJE**, Kuchnia, Przedpokój, Piwnica i Drwalnia, (wymalowane); — 3 POKOJE, Kuchnia, Piwnia i Drwalnia; — dwa POKOJE, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia.

Rejent Kancellarji Okręgu Orłowskiego. — Zawiadamia Szanowną Publiczność, że na skutek uchwały Rady Familijnej w opiece nieletnich Dzieci po ś. p. Tomaszu i Alexandrze Małżonków Orsetti pozostałych, tudzież na mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, pod dniem $^{18}/_{30}$ Maja r. b. za N° 6035 wydanego; sprzedane zostaną w dobrach Oporow, Okręgu Orłowskim, przez publiczną licytację, w terminie dnia 30 Sierpnia (11 Września) r. b., z rana o godzinie 10tej, i dni następnych, Ruchomości, jako to: Meble, Sprzęty domowe różnego gatunku, Pojazdy, Bryki, Bielizna, Garderoba, i t. p. przedmioty, za gotowe pieniądze płacić się mające. — Hip: *Sikorski*.



Z powodu wyjazdu, pod Nr 691 przy rogu ulicy Żelaznej i Leszno, są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół i Stolik do kart, Komoda, Tualeta, Lustro i t. p.; oraz FUTRO (szopy) zupełnie nowe. Wiadomość w pierwszej sieni przy wejściu na lewo.

LOKAL do wynajęcia od Śgo Michała r. b., w oficynie pałacu Hr: Ord: Zamoyskiego, przy ulicy Senatorskiej, czyli possesji Nro 472, na 1m piętrze, składający się z Pokoi 7u, z Kuchnią ang: na dole i trzema Pokoikami, Górą oddzielną, Piwnicą i Komórką na skład drzewa opałowego. Wiadomość u Rządcy possesji.

☞ **DZIŚ** i dni następnych, zawsze od godziny trzeciej po południu, wyjąwszy dni świąteczne, w sklepie przy ulicy Rymarskiej, w domu W. Henricha pod Nr 737/s położonym, odbędzie się publiczna licytacja na Towary różne Galanteryjne, z Handlu dawniej Szymona Fordon pochodzące, jako to: Porcelany Francuzkie i Saskie, Wazony Alabastrowe, różne Brązy, Żyrandole, Kandelabry, Zegary stołowe, Wyroby z papier-masze (incrustation), Wyroby drewniane (en boule), Tualety, i t. p., a to za gotowe pieniądze.



POWÓZ pakowny, z wszystkiemi rekwizytami i zdatny do podróży, jest za bardzo nizką cenę do sprzedania. Wiadomość w gmachu Kazimierowskim na Krako:-Przedm:, w mieszkaniu Kościńskiego.

Komisarz Administ: Cyrk: 7 i 8. Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, oraz na żądanie Exekutora testamentu, jako i pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów ś. p. Juljana Szadkowskiego, podaje do powszechnej wiadomości, iż wszelka pozostałość po tymże Juljanie Szadkowskim, składająca się z Garderoby, Futer, Bielizny, Zegarka złotego, i t. p. przedmiotów, w d. 4 Września pod Nr 1148 przy ulicy Łuckiej o godz: 10 z rana, i dni następnych, przez publiczną licytację, sprzedaną zostanie. — Radca Dworu, *Duczyński*.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 11.
TEATR WIELKI. Jutro, *Napój miłosny*. (Pani *de La Grange*, przedstawi rolę *Adiny*). *Tańce Perskie*.

W ogrodzie W. Grodzickiego pod Nr 411, ciągle jeszcze sprzedaje się **PIWO** na sposób Bawarski; o czem ma zaszczyt donieść, utrzymujący, M e i s e r.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 20 Sierpnia (1 Września) 1854 r. — Cenzor, F. *Sobieszczański*.